



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Szanowni i Drodzy Kombatanci i Weterani walki o wolność i demokrację,
Panie Komendancie Garnizonu Toruń, Panie Wojewodo, Panie Prezydencie!
Dziękuję za współorganizację naszych tegorocznych wojewódzkich obchodów
Święta Niepodległości, które celebруем zarówno tu, w Toruniu, jak i w Bydgoszczy.
Panie i Panowie Parlamentarzyści,
Ekszelencjo Księżę Biskupie, Czcigodne Duchowieństwo, Duchowni kościołów
ewangelicko-augsburskiego i autokefalicznego prawosławnego,
Panie i Panowie Rektorzy UMK, Konsulowie, Panie Starosto Powiatu Toruńskiego,
Przewodniczący i radni miasta Torunia i Powiatu Toruńskiego,
Oficerowie i Żołnierze Wojska Polskiego oraz stacjonujących w Województwie
Kujawsko-Pomorskim oddziałów Armii Stanów Zjednoczonych,
Członkowie Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego,
Panie Komendancie komendy toruńskiej Policji, Panie Komendancie Wojewódzkiej
Państwowej Straży Pożarnej, Komendanci ochotniczych straży pożarnych,
przedstawiciele służb mundurowych, instytucji rządowych i samorządowych, szkół,
organizacji pozarządowych,
Drodzy Harcerze,
Drodzy Mieszkańcy Torunia i całego województwa, Szanowni Goście!

Szanowni Państwo!

Cieszę się z naszej tak licznej tu obecności. Dajecie piękny przykład patriotycznej postawy, która krzepi nas wszystkich i rozgrzewa mimo listopadowego chłodu. Dziękuję w sposób szczególny za to świadectwo kombatantom i weteranom, dla których walka o wolność Ojczyzny to doświadczenie życia i wielkie świadectwo miłości do niej. Wezwani komendą Marszałka Piłsudskiego i Generała Hallera stajemy dziś do apelu pamięci wszystkich, którzy za wolność Ojczyzny na przestrzeni wieków i na frontach całego świata przelewali krew. Dziękuję Komendantowi Garnizonu Toruń, a także oficerom i żołnierzom, dziękuję wszystkim służbom mundurowym, Husarii Kujawsko-Pomorskiej, pocztom sztandarowym, delegacjom, naszym Parlamentarzystom i Samorządowcom, Mieszkańcom Torunia, Województwa i naszym Gościom raz jeszcze bardzo gorąco. Dziękuję żołnierzom sojuszniczej Armii USA. Jesteśmy wdzięczni za braterstwo broni, za sojusz polityczny i przyjaźń między naszymi narodami. I would like to welcome the soldiers of the United States Army.

We are grateful for the brotherhood in arms, political alliance and friendship between the Polish and American people.

„Półtora wieku walk, krwawych nieraz i ofiarnych, znalazło swój triumf w dniu dzisiejszym. Dzisiaj mamy wielkie święto narodu, święto radości po długiej i ciężkiej nocy cierpień”.

Te doniosłe słowa Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego oddają w pełni atmosferę tamtych pamiętnych listopadowych dni. Po dziesięcioleciach niewoli ziściły się pragnienia i żarliwe modlitwy czterech pokoleń Polaków. Nadszedł dzień triumfu, ukoronowania starań, ofiar i wyrzeczeń bohaterów i męczenników – wielkich mężów, mocarzy ducha i milionów bezimiennych, natchnionych wiarą i miłością do Ojczyzny. Zdali oni egzamin z wierności Polsce. Kochali ją, chociaż przez tak długi czas nie miała kształtu ani ciała. Żyła jednak, wbrew wszystkiemu, tam, gdzie nie sięgały represje i kajdany zaborców – w sercach i duszach, przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Szanowni Państwo!

Kolejne rocznice odzyskania niepodległości w 1918 roku wciąż rozpalają nasze serca i umysły - serca i umysły Polaków, dla których to wydarzenie było i wciąż jest spełnieniem marzeń o wolnej, niepodległej Ojczyźnie.

Zwykło się mówić, że niepodległość odzyskaliśmy po 123 latach zaborów. Pamiętajmy jednak, że dla części ziem naszego województwa - ziemi chełmińskiej, Kociewia, Borów Tucholskich, Kujaw Zachodnich z Bydgoszczą i Inowrocławiem, ziemi michałowskiej, Pałuk i Krajny - noc zaborów trwała 146 lat, a jeśli dodać półtoraroczne oczekiwanie na wkroczenie wojsk Hallera, to w sumie 148 lat. To były długie lata, które odbiły się boleśnie na naszym narodzie. Do dziś zresztą możemy odnaleźć liczne pozaborowe ślady podziału naszych ziem. Jako fragmenty umocnień zachowały się one w samym Toruniu, na dawnej granicy prusko-rosyjskiej, wzdłuż drogi ze Służewa do Gniewkowa czy w Grabowcu. Zachowały się też charakterystyczne różnice kulturowe i gospodarcze. Zaborcy robili bowiem wszystko, aby pozbawić Polaków tożsamości narodowej. Ale pomimo brutalnych metod nie udało im się naszych przodków ani zgermanizować, ani zrusyfikować. I to, paradoksalnie, dzięki tym pokoleniom, którym odebrano niepodległe państwo, nasz naród przetrwał. I dziś mówimy w języku ojczystym, a Polska jest naszym najdroższym i najjaśniejszym skarbem.

Skarbem opłaconym wielką ofiarą życia, więzień, zsyłek, deportacji, rozłąki – często na całe życie, w dalekiej Syberii - prześladowaniami, utratą majątku i dorobku życia, poniżeń i dyskryminacji. Przeminięły pokolenia Mickiewicza, Konopnickiej. Ileż one oddałyby, aby za życia doświadczyć choć jednego dnia w wolnej Ojczyźnie! Ileż było w nich wiary! Do dziś słyszymy ich wołanie i tęsknotę za Ojczyzną!

To wołanie my dziś winniśmy kolejnym pokoleniom. Czy nas usłyszą? Bądźmy pewni, że jeśli nie my wołać będziemy, to wołać będzie – ciszą – sama ojczysta ziemia, która nigdy nie pozwoli zapomnieć o sobie, zapomnieć kim są jej dzieci. Bowiem usłana jest krzyżami mogił, nad którymi unoszą się dusze rycerzy, obrońców jej granic.

To oni odstraszaają wrogów, a nasze sumienia budzą i upominają przed zapomnieniem, obojętnością i kłamstwem. Jak pisał wieszcz, nasz „naród jak lawa / z wierzchu zimna i twarda, sucha (...) / lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi”. Pod powierzchnią tej lawy bije serce narodu, wiecznie gorące. Biję rytmem pieśni, którą przez wieki przenoszą polscy pielgrzymi: „zasiewajcie więc miłość Ojczyzny i duch poświęcenia się, a bądźcie pewni, iż wyrośnie Rzeczpospolita piękna i wielka” .

Dziś oddajemy cześć wszystkim tym pokoleniom za ich miłość do Ojczyzny, którą dla nas zachowali. Za ich ducha poświęcenia i za prawdę o tym, że i dziś jedynie ten duch poświęcenia może dać pewność przetrwania naszej Ojczyzny. Nie ma innej drogi. „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek” – jak pisał Norwid. Wymaga więc poświęcenia czyli solidarności, sprawiedliwości, równości i braterstwa, praworządności i uczciwości. A ponadto wymaga wierności tradycji naszych ojców.

Skoro po blisko półtorawiecznej niewoli przetrwał nasz naród, to znaczy, że wyrastamy z ziarna prawdy, która ostatecznie zawsze zwycięża i rodzi kolejne pokolenia gotowe zapłacić za nią każdą cenę. Tak jak błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko, który na naszej ziemi przed 40 laty oddał życie za głoszenie prawdy. Tę prawdę o Polsce chciano uciszyć, ówczesna władza próbowała zniekształcić i nadać jej nowe oblicze, odcięte od korzeni.

Czy dziś, kiedy żyjemy w wolnym kraju, nie mierzymy się z kolejnymi wyzwaniem? Nękani wewnętrznymi kłótniami, wręcz wojnami polsko-polskimi, niepokojeni zewnętrznymi wstrząsami, wojną w Ukrainie i innymi światowymi kryzysami. Warto więc sięgnąć do historii naszych przodków, tych wielkich, o których rozpisują się podręczniki, ale może przede wszystkim naszych rodziców i dziadków – by zadać im pytanie skąd przybyli, co im przekazali ich rodzice i dziadkowie. Każdy z nas nosi w sercu kawałek historii Ojczyzny i każdy z nas jest zobowiązany dopisać jej kolejny rozdział. Więc „nie pytaj co Twój kraj może zrobić dla ciebie, ale zapytaj, co Ty możesz zrobić dla kraju”. Ten cytat z wystąpienia wielkiego amerykańskiego prezydenta jest dziś jakże aktualny i pasujący do naszej polskiej rzeczywistości.

Raz jeszcze dziękuję wszystkim za obecność, za wspólne świętowanie. Za każdy uśmiech na twarzy, życzliwość dla drugiego człowieka, za szacunek okazany żołnierzom i służbom mundurowym, za każdą wywieszoną flagę, każde życzliwe wspomnienie o naszym wspólnym domu - Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Może na koniec, jako życzenia (bardzo lubię ten cytat z Prymasa Wyszyńskiego): „Sztuką jest umierać dla Ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej”.

Jest zimno, więc kończąc życzę również smacznego, ciepłego obiadu, najlepiej z gęsiną w roli głównej; rodzinnego obiadu z opowieścią o naszych przodkach i ich marzeniach o pięknej Ojczyźnie w tle.

Vivat Polonia! Boże Błogosław Polsce!

Toruń, 11 listopada 2024 roku